

Warszawa, dnia 18.12.2014 r.

Sąd Najwyższy
Pl. Krasińskich 2/4/6
00-207 Warszawa

Powódka:
Spółdzielnia Mieszkaniowa „Przy Metrze”

reprezentowana przez
radcę prawnego
Monikę Piwońską
(adres w aktach)

Pozwani:
Zbigniew Sarata
Zofia Maciejewska-Sarata

reprezentowany przez
adwokata
Piotra Terleckiego
ul. F.K. Dmochowskiego 2 lok. 4
00-427 Warszawa

Sygn. akt:
I CSK 1003/14

Pismo procesowe powódki

Działając w imieniu powódki, ustosunkowując się do odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwanej z dnia 12.11.2014 r., niniejszym:

- I. wnoszę o wydanie przez Sąd postanowienia w trybie art. 207 § 3 k.p.c. o dopuszczeniu niniejszego pisma przygotowawczego.
- II. uzupełniam stanowisko powódki w sprawie.

Dalsza treść niniejszego pisma zostanie przedstawiona zgodnie z systematyką przyjętą przez pozwanych w złożonym przez nich piśmie procesowym.

I. Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Pozwani w odpowiedzi na skargę kasacyjną wskazują, że począwszy od 2011 r. linia orzecznicza Sądu Najwyższego jest jednolita w zakresie 3 – letniego przedawnienia roszczeń spółdzielni mieszkaniowej względem jej członków. Jako dowód jednolitości linii orzeczniczej Sądu Najwyższego, pozwani wskazują orzeczenie tego Sądu z dnia 08.11.2012 r. sygn. akt I CSK 199/12. Konkludując pozwani stwierdzają, że „*mając na względzie fakt, że aktualna linia orzecznicza jest jednolita, brak podstaw do przyjęcia przedmiotowej skargi do rozpoznania.*”

Odnosząc się do powyższego stanowisko należy stwierdzić co następuje.

Po pierwsze nieprawdą jest aby po 2011 r. uległa zmianie linia orzecznicza Sądu Najwyższego, w zakresie terminów przedawnienia roszczeń spółdzielni mieszkaniowej względem jej członków.

10.01.2014 r. został wydany przez Sąd Najwyższy wyrok (sygn. akt I CSK 179/2013), w ramach którego Sąd Najwyższy potwierdził, że:

„Wyróżnia się przynajmniej dwie zasadnicze sfery działalności spółdzielni mieszkaniowej. Chodzi o sferę jej stosunków prawnych z członkami (stosunków korporacyjnych) i w tym zakresie działalność, jako prowadzona na rzecz członków, nie ma na pewno charakteru gospodarczego (członkowie są beneficjentami, a nie uczestnikami takiej aktywności korporacyjnej spółdzielni). Druga sfera działalności (tzw. działalności pozakorporacyjnej, zewnętrznej) odbywać się już może na rzecz innych podmiotów (przedsiębiorców) lub może polegać na administrowaniu cudzymi zasobami majątkowymi i mieć cechy działalności gospodarczej w rozumieniu art. 118 k.c.”

Sędzią sprawozdawcą w ww. sprawie był SSN Mirosław Bączyk, który także był członkiem składu orzekającego w sprawie z dnia 14 stycznia 2011 r. sygn. akt II CNP 52/2010, w którym stwierdzono jednoznacznie, że:

„Nie sposób zgodzić się z zarzutem skarżącego, jakoby Sąd Okręgowy dopuścił się naruszenia art. 118 k.c. przez błędne przyjęcie, iż dla dochodzonego przez powódkę roszczenia ustawa przewiduje dziesięcioletni termin przedawnienia. W judykaturze ugruntowany jest pogląd, iż działalność spółdzielni mieszkaniowej nie ma jednorodnego charakteru. W ramach stosunków z członkami działalność ta jest prowadzona na ich rzecz i nie ma charakteru gospodarczego, bowiem członkowie są beneficjentami, a nie uczestnikami tej działalności, natomiast prowadzona „na zewnątrz” na rzecz innych przedsiębiorców lub polegająca na administrowaniu cudzymi zasobami ma charakter gospodarczy.”

Stanowisko pozwanych, iż doszło do zmiany linii orzeczniczej Sądu Najwyższego jest więc błędne (o ile w ogóle można mówić o zmianie linii orzeczniczej po wydaniu jednego odmiennego orzeczenia przez zwykły skład Sądu Najwyższego).

Po drugie, abstrahując od rozważań w przedmiocie kształtu linii orzeczniczej Sądu Najwyższego, należy zwrócić uwagę, że pozwani w najmniejszym stopniu nie odnieśli się do faktu, że zagadnienie przedawnienia roszczeń Spółdzielni względem członków budzi wątpliwości w orzecznictwie Sądów powszechnych. Jak zostało wskazane w uzasadnieniu złożonej skargi kasacyjnej, przez Sądy powszechne wydane zostały następujące, przykładowo wybrane judykaty, w ramach których Sądy te jednoznacznie przyjmowały stanowisko, że działalność Spółdzielni względem członków nie posiada cech działalności gospodarczej, a powstałe roszczenia przedawniają się w terminie 10 - letnim:

- (i) wyrok Sądu Okręgowego w Kielcach z dnia 19 grudnia 2013 r. sygn. akt II Ca 1156/2013:
- (ii) Wyrok Sądu Okręgowego w Kielcach sygn. akt II Ca 315/14, w wyroku z dnia 26.05.2014 r.:
- (iii) Wyrok Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 22.05.2013 r. sygn. akt XV C 2014/12.:
- (iv) Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 29.11.2012 r., sygn. akt VIA Ca 681/12.

Zgodnie natomiast z art. 398(9) ust. 2) k.p.c.:

„Art. 398(9). § 1. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli:

2) istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych [...] wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów;”

Art. 398(9). § 1. ust. 2 k.p.c. odnosi się więc zarówno do rozbieżności w orzecznictwie Sądu Najwyższego, jak i do rozbieżności w orzecznictwie sądów powszechnych. Do kwestii rozbieżności w orzecznictwie sądów powszechnych pozwani się w treści odpowiedzi na skargę kasacyjną nie odnieśli.

Po trzecie jako uzasadnienie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, została wskazana także podstawa określona w art. 398(9). § 1. ust. 1 k.p.c. tj.:

„Art. 398(9). § 1. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli:

1) w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne”

W niniejszej sprawie niewątpliwie występuje istotne zagadnienie prawne w rozumieniu art. 398(9). § 1 k.p.c. (argumenty w tym zakresie zostały przedstawione w uzasadnieniu skargi kasacyjnej), do kwestii tej pozwani także jak dotąd się nie odnieśli.

3. Uzasadnienie podstaw skargi.

Szerokie uzasadnienie stanowiska powódki, zgodnie z którym do roszczeń Spółdzielni względem członków zastosowanie ma 10 – letni termin przedawnienia, zostało zaprezentowane w skardze kasacyjnej, nie ma więc potrzeby w tym miejscu jej powielania. Stanowiska to wspiera dominująca część judykatury (*vide* liczne orzeczenia wskazane w uzasadnieniu skargi kasacyjnej).

Odnosząc się natomiast do zarzutu, iż umowa 210 z dnia 23.08.1997 r. została zawarta w momencie, kiedy Pozwani nie byli członkami Spółdzielni, należy stwierdzić, że okoliczność ta nie ma żadnego znaczenia. W § 5 umowy strony bowiem ustaliły wyraźnie, że:

„Przyjęcie w poczet członków Spółdzielni – Nabywców nie będących członkami – nastąpi po zrealizowaniu zadania inwestycyjnego.”

W obu przypadkach (w sytuacji zawarcia umowy z członkiem oraz w sytuacji zawarcia umowy z osobą, która członkostwo miała uzyskać po zawarciu umowy) umowy zawierane były w reżymie spółdzielczym. zgodnie z § 11 ust. 2 umowy:

„Ostateczny koszt budowy zostanie ustalony wg kosztu rzeczywistego [...]”

Jako, że zarówno umowa z członkiem jak i umowa z osobą, która po zrealizowaniu inwestycji miała nabyć członkostwo, realizowane były w tym samym reżymie, w oparciu o te same postanowienia ustawy, brak jest podstaw do różnicowania sytuacji prawnej obu powyższych grup. Należy podkreślić, że w każdym przypadku osoba zawierająca umowę ze Spółdzielnią, w tym pozwani, zobowiązani byli ostatecznie do uzyskania członkostwa w Spółdzielni.

Mając na uwadze wszystkie powyższe okoliczności, wnoszę jak dotychczas.

Załączniki:

1. Dowód nadania pisma pełnomocnikowi strony przeciwnej.

M. Rindischne

AP